

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/190507,Wojciech-Hanus-Josef-Kokott-Funkcjonariusz-zandarmerii-niemieckiej-wspolodpowied.html>
27.02.2026, 08:15



Wojciech Hanus: Josef Kokott. Funkcjonariusz żandarmerii niemieckiej współodpowiedzialny za śmierć rodziny Ulmów

Z zachowanych dokumentów wiemy, że co najmniej troje lub czworo pociech Ulmów osobiście zabił Josef Kokott – najmłodszy, a zarazem najbardziej brutalny i bezwzględny z żandarmów. Jako jedyny z oprawców z Markowej stanął po wojnie przed wymiarem sprawiedliwości i został skazany.

24.03.2026

[Polacy ratujący Żydów Ulmowie](#) [Zbrodnie niemieckie Żydzi](#)

24 marca 1944 r. w Markowej miała miejsce potworna zbrodnia. Tego dnia tuż przed świtem niemieccy żandarmi z posterunku w Łańcucie pozbawili życia 17 istnień ludzkich t. j. Józefa i Wiktorię Ulmów wraz z siódemką dzieci (Stasią, Basią, Władziem, Franiem, Antosiem, Marysią i jednym w łonie matki), oraz ośmiorgiem ukrywanych u nich Żydów (Saul Goldman i czterech jego synów: Baruch, Mechel, Joachim i Mojżesz, a także Gołda Grünfeld i jej siostra Lea Didner wraz z małą córeczką Reszlą).

Według dotychczasowych ustaleń w zbrodni w Markowej brało udział co najmniej dziewięciu funkcjonariuszy – w tym pięciu z niemieckiej żandarmerii oraz od czterech do sześciu policjantów granatowych. Grupa dowodzona była przez Oberleutnanta Eilerta Diekena, komendanta posterunku żandarmerii w Łańcucie. W gronie przybyłych znajdowali się także: *Meister* Gustav Unbehend, *Unterwachtmeister* Michael Dziwulski, *Rottwachtmeister* Josef Kokott i *Rottwachtmeister* Erich Wilde, zaś wśród policjantów granatowych świadkowie rozpoznali dwóch z nich, Włodzimierza Lesia i Eustachego Kolmana. Pierwszy z policjantów, jak sugerują dokumenty konspiracyjne Ludowej Straży Bezpieczeństwa, przypuszczalnie stał za denuncjacją rodziny Ulmów i ukrywanych u nich Żydów.

Decyzją Eilerta Diekena w trakcie zbrodni śmierć ponieśli także dzieci Józefa i Wiktorii oraz córeczka Lei Didner. Z zachowanych dokumentów wiemy, że co najmniej troje lub czworo pociech Ulmów osobiście zabił Josef Kokott – najmłodszy, a zarazem najbardziej brutalny i bezwzględny z żandarmów. W trakcie oddawania do nich strzałów wypowiedział do stojących obok furmanów słowa:

„Patrzcie, jak giną polskie świny, które przechowują Żydów”.

Jako jedyny z oprawców biorących udział w zbrodni w Markowej stanął po wojnie przed wymiarem sprawiedliwości i został skazany.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](#)

► [Portal IPN poświęcony Rodzinie Ulmów](#)

Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką, Okupacja niemiecka, Polacy ratujący Żydów pod okupacją niemiecką, Zbrodnie niemieckie, Żydzi

Artykuł